

ANDRZEJ SKRZYPEK

(Warszawa)

PIERWSZE DZIESIĘCIOLECIE UKŁADU WARSZAWSKIEGO (1955 - 1964)

Celem niniejszego artykułu jest przedstawienie genezy i politycznej działalności organizacji, którą stworzyło osiem europejskich państw socjalistycznych, organizacji odgrywającej doniosłą rolę w kształtowaniu stosunków międzynarodowych. Ramy chronologiczne okresu, jaki jest przedmiotem zainteresowania, tworzą: wygasanie zjawiska zwanego zimną wojną, jako cezura wstępna, oraz pojawienie się nowych zjawisk na arenie międzynarodowej, jak dezintegracja światowych systemów polityczno-gospodarczych, jako cezura końcowa. W dużym przybliżeniu można okres ten określić jako czas pokoju między dwiema wojnami lokalnymi, acz o globalnym rezonansie: koreańską i wietnamską. Opracowanie oparte jest na dokumentach publikowanych, prasie i literaturze. Bardzo pomocny okazał się zbiór dokumentów MSZ PRL pod tytułem *Organizacja Układu Warszawskiego* wydany w 1981 r. Literatura przedmiotu podnosząca zagadnienia Układu Warszawskiego bezpośrednio jest nader uboga¹, wręcz odwrotnie do liczby książek podejmujących te kwestie pośrednio.

Zainteresowania moje koncentrują się na dwóch problemach: czym był Układ Warszawski w momencie jego podpisania oraz na politycznej roli tego układu w latach następnych. Można ją przedstawić w postaci działalności, którą prowadził (i prowadzi) jeden z organów Układu: Doradczy Komitet Polityczny. Ponieważ narady DKP odbywają się niezbyt często i regularnie, a wydawane oświadczenia stanowią integralną część całokształtu polityki państw socjalistycznych wobec państw kapitalistycznych, trudno oderwać te oświadczenia od tła i kontekstu w jakim zostały opracowane. Podyktowane względami wydawniczymi ramy niniejszego artykułu wymagają koncentracji na problemach generalnych.

*

Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej zawarty 14 maja 1955 r. przez Związek Radziecki, Polskę, Czechosłowację, Węgry,

¹ A. S. Baohow, *Organizacja warszawskiego dogowora*, Moskwa 1971; M. Jurerek, E. Skrzypkowski, *Tarcza pokoju*, Warszawa 1975; A. Marcinkowski, *Socjalistyczna wspólnota obronna*, Warszawa 1982; J. Tyranowski (oprac.) *Układ Warszawski*, Lublin 1983.

Rumunię, Bułgarię i Albanie oraz Niemiecką Republikę Demokratyczną, zwany potocznie Układem Warszawskim, pojawił się między 1953 a 1957 rokiem. Jeżeli w poprzednim dziesięcioleciu z walki o kształt powojennego świata wyłonił się jego dwubiegunowy model oparty na przeciwstawności socjalistycznego Wschodu i kapitalistycznego Zachodu, to w omawianym okresie nastąpiło sprawdzenie funkcjonowania tego modelu. Do przeszłości należał już też szczytowy okres „zimnej wojny”, a jego kres wyznaczał rozejm z 27 lipca 1953 r. kończący wojnę w Korei. Na jego zawarcie zdecydowały się nowe ekipy polityczne: w Związku Radzieckim po śmierci J. Stalina i usunięciu Ł. Berii władzę sprawowało „kolektywne kierownictwo”, w którym na czoło wysunęli się G. Malenkov i N. Chruszczow, w Stanach Zjednoczonych fotel prezydencki objął po dwudziestoleciu rządów demokratów — republikanin D. Eisenhower. Ponieważ nowi przywódcy zarówno w Moskwie, jak i w Waszyngtonie skłonni byli poszukiwać rozwiązań bieżących problemów politycznych drogą rokowań, można zaobserwować pojawienie się w polityce globalnej oznak tendencji odprężeniowych, antywojennych.

W latach wcześniejszych Amerykanie kwestię zapewnienia sobie, a także swoim sojusznikom, bezpieczeństwa rozwiązywali tworząc bloki wojskowe. Jednym z realizatorów tej strategii był J. F. Dulles², sekretarz stanu od 1953 r. Dyplomacja amerykańska zmierzała, jeżeli chodzi o Europę, do zlikwidowania pozostałości powojennego podziału wśród państw kapitalistycznych na zwycięskie i pokonane, wciągając te ostatnie, to jest Republikę Federalną Niemiec i Włochy, do Paktu Północno-Atlantyckiego. Wyrazem tego dążenia stały się tzw. układy paryskie sfinalizowane 23 października 1954 r., które przewidywały taką możliwość³.

Polityka radziecka starała się powstrzymać proces militarnej i gospodarczej integracji państw kapitalistycznych⁴, lansowany w projektach rozmaitych zachodnioeuropejskich wspólnot. Problemem, który ciągle jeszcze nie został, zdaniem polityków radzieckich, rozstrzygnięty ostatecznie, jednoznacznie i zgodnie przez cztery najpierw zwycięskie, później zaś okupacyjne mocarstwa, była kwestia niemiecka. Podział Niemiec uznawano w początkach lat pięćdziesiątych na Kremlu ciągle jeszcze za stan tymczasowy, natomiast stanem pożądanym wydawała się być demilitaryzacja Niemiec. Postulat ten łączono bardzo ściśle z kwestią bezpieczeństwa europejskiego. Oczywiście, projekt wciągnięcia RFN do

² Por. przykładowo: J. F. Dulles, *Security in the Pacific*, Foreign Affairs, 1952, Jan., s. 175 - 187.

³ H. Brandweiner, *Die Pariser Verträge*, Berlin 1955; J. Sawicki, *Od Norymburgi do układu paryskiego*, Warszawa 1956; M. Sar, *Polityka Stanów Zjednoczonych wobec procesów integracyjnych Europy Zachodniej w l. 1947 - 1963*, Warszawa 1981, s. 54 - 61.

⁴ B. Schalhörn, (w:) *Osteuropa Handbuch*, t. 2. *Sowjetunion Aussenpolitik 1955 - 1973*, Köln 1976, *passim*.

NATO był z wizją tą sprzeczny: utrwał podział Niemiec, a więc rezultat jednostronnej polityki trzech mocarstw zachodnich z okupacyjnej czwórki⁵, podważał postulat demilitaryzacji. Dyplomatyczna kontrakcja Związku Radzieckiego sprowadziła się do przedłożenia Stanom Zjednoczonym propozycji zawarcia porozumienia w sprawie Niemiec i stworzenia systemu bezpieczeństwa w Europie⁶. Jednym z przejawów tych dążeń był projekt zwołania odpowiedniej konferencji⁷.

Ta, w kadłubowym zresztą składzie, bo ograniczona do państw socjalistycznych odbyła się w Moskwie na przełomie listopada i grudnia 1954 r. Przyjęto podówczas wspólną deklarację, w której sygnatariusze zapowiedzieli, że „... w przypadku ratyfikacji układów paryskich zdecydowani są przedsięwziąć wspólne środki w dziedzinie organizacji sił zbrojnych i ich dowództw, jak również inne środki, niezbędne do umocnienia ich zdolności obronnej...”⁸. Z perspektywy historycznej wypada uznać, że cytowana deklaracja stanowiła zapowiedź Układu Warszawskiego.

Kwestia, czy układy paryskie wejdą w życie, czy też Zachód wyrzeknie się ich na podobieństwo koncepcji Europejskiej Wspólnoty Obronnej zakończonej fiaskiem w 1952 r.⁹, stanowi jedną, ale nie jedyną oś ówczesnych stosunków Wschód-Zachód. Drugą, która niosła właśnie owe tendencje odprężeniowe, były zabiegi o zwołanie w dziesiątą rocznicę konferencji poczdamskiej spotkania przywódców czterech wielkich mocarstw: ZSRR oraz Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji. Najogólniej biorąc, mogło wydawać się, że spotkanie takie przywróci atmosferę z czasu „wielkiej koalicji”. Reperkusją tej tendencji było odrodzenie się ONZ, organizacji utworzonej przez sojuszników w czasie trwania antyfaszystowskiej koalicji z myślą o czasach powojennych, która jednak w dobie „zimnej wojny” utraciła swój uniwersalistyczny charakter. Trzecią osią, a raczej nowym zjawiskiem, które z upływem czasu coraz bardziej różniło omawianą fazę stosunków międzynarodowych od okresu „zimnej wojny” był rozwój ruchu tzw. państw niez zaangażowanych, które po spotkaniu w Colombo z zapalem i rozmachem przygotowały wielką konferencję w Bandungu. Przekształcenie się państw kolonialnych w siłę międzynarodową podważało dwubiegunową wizję świata i tworzyło nową płaszczyznę rywalizacji w stosunkach Wschód-Zachód.

Aktywność dyplomacji radzieckiej zimą 1955 r. wiązała się w sposób

⁵ Por. J. Sulek, *Geneza Republiki Federalnej Niemiec*, Poznań, 1977.

⁶ *Istoria unieszniej politiki SSSR*, t. II, 1945 - 1975, Moskwa 1976, s. 192 - 3.

⁷ *Ibid.*, s. 194.

⁸ *Deklaracja rządów ZSRR, Polski, CSR, NRD, Węgier, Rumunii, Bulgarii i Albanii z 2 XII 1954*, „Dokumenty i materiały do historii stosunków polsko-radzieckich”, t. 10 (Cyt.: DiM), Warszawa 1982, dok. 250, s. 375 - 384, tu s. 383.

⁹ A. Całus, *Nieudane próby ustanowienia EWO oraz EWP*, „Przegląd Zachodni”, 1964, nr 3; Z. Klepacki, *Zachodnio-europejskie organizacje międzynarodowe*, Warszawa 1969, s. 147 - 154.

naturalny z jej chęcią przeszkodzenia wdrożeniu układów paryskich z jednej strony, a wygraniu zarysowujących się tendencji odprężeniowych z drugiej. Amerykańskim zabiegom wciągnięcia RFN do NATO przeciwstawiono sugestię zjednoczenia Niemiec. Rosjanie proponowali stworzenie konfederacji Niemiec Wschodnich i Zachodnich, przygotowanie traktatu pokojowego, którego celem byłaby neutralizacja Niemiec, a następnie przeprowadzenie tam wolnych wyborów¹⁰. Pouczającym przykładem tych możliwości były rokowania, a następnie traktat w sprawie neutralizacji Austrii zawarty 10 maja 1955 r., przywracający temu państwu suwerenność¹¹. Dyplomacja radziecka zaprosiła także kanclerza Republiki Federalnej Niemiec K. Adenauera, pomimo nieuznawania tego państwa, do złożenia oficjalnej wizyty w Moskwie.

Pomimo atrakcyjności propozycji radzieckich dla narodu niemieckiego, Moskwa nie zdołała zapobiec wejściu w życie układów paryskich: w dziesiątą rocznicę kapitulacji III Rzeszy Republika Federalna Niemiec stała się członkiem Paktu Północnoatlantyckiego z obowiązkiem wystawienia 12 dywizji, które miały się stać trzonem sił lądowych NATO w Europie. W pięć dni później przywódcy europejskich krajów socjalistycznych przybyli do Warszawy, podpisując po dwudniowych naradach w Pałacu Namiestnikowskim przy Krakowskim Przedmieściu Układ o Przyjaźni, Współpracy i Pomocy Wzajemnej.

Traktat składał się z preambuły i 11 artykułów, z których dwa ostatnie dotyczyły spraw proceduralnych¹². Artykuły 1-2 wyrażały wolę stron pokojowej współpracy międzynarodowej zgodnej z zasadami Karty Narodów Zjednoczonych. Artykuły 3 i 6 dotyczyły konsultacji, zapowiadając stworzenie odpowiedniego organu: doradczego komitetu politycznego; artykuły 4-5 precyzowały prawo i zasady organizowania przez sygnatariuszy obrony zbiorowej. W artykule 7 strony zobowiązywały się nie brać udziału w żadnych porozumieniach sprzecznych z zasadami niniejszego układu, zaś w artykule 8 — wzmocnić łączące je więzi ekonomiczne i kulturalne. Artykuł 9 stwarzał możliwość innym państwom przyłączenia się do niniejszego układu.

Próba interpretacji skłania do wysunięcia dwóch pytań badawczych: czym był układ i w jakim celu został zawarty. Na pytania te, dysponując tylko źródłami podanymi do publicznej wiadomości, można starać się odpowiedzieć wyłącznie hipotetycznie, przedstawiając wcale niejednoznaczne poglądy zawarte w literaturze przedmiotu. Wynika to z faktu, że Układ Warszawski nadal obowiązuje i wraz ze zmianami w sytuacji międzynarodowej, a zwłaszcza w stosunkach łączących państwa socjalistyczne — jak powstanie i funkcjonowanie Wspólnoty Socjalistycznej

¹⁰ *Oświadczenie rządu ZSRR z 15 I 1955*, DiM, t. 10, dok. 253.

¹¹ T. Walichnowski, *Neutralizacja Austrii 1945-1966*, Warszawa 1971, s. 55-86.

¹² *Organizacja Układu Warszawskiego, Dokumenty 1955-1980*, Warszawa 1981, s. 9-14.

— przeszedł swą ewolucję. Literatura przedmiotu odzwierciedla tę ewolucję i stąd owa niejednoznaczność.

Odpowiedź na pierwsze pytanie mieści się na obszarze, którego granice wyznaczają dwa skrajne sądy stwierdzające, że Układ Warszawski w momencie jego podpisania — był kadłubowym układem bezpieczeństwa zbiorowego w Europie — kreował socjalistyczną koalicją obroną. Obydwa te sądy nie muszą się jednak wzajemnie wykluczać¹³.

Na drugie pytanie udziela się aż czterech odpowiedzi, które uznać można za hipotezy badawcze. Pierwsza, powszechnie lansowana w propagandzie do końca lat sześćdziesiątych, wiązała zawarcie Układu Warszawskiego z ratyfikacją układów paryskich i wejściem Republiki Federalnej Niemiec do NATO. Stwierdzenie to zawarte jest zresztą w preambule traktatu. Sceptyczne głosy uznają to raczej za pretekst niż powód. Ich argumentacja wypływa ze stanowiska, że zawarte w latach czterdziestych układy o przyjaźni i wzajemnej pomocy między ZSRR i państwami demokracji ludowej stworzyły, z uwagi na automatyzm zobowiązań, sieć sojuszy, która byłaby podstawą koalicji państw socjalistycznych w razie napaści na któreś z nich¹⁴. Artykuł IV układu polsko-radzieckiego z 21 kwietnia 1945 r.¹⁵ wyraźnie stwierdzał, że strony udzielą sobie wzajemnie pomocy na wypadek agresji Niemiec lub jakiegось państwa z nimi związanego. Analogiczne zobowiązania istniały między innymi krajami socjalistycznymi. Pomijając dość mało prawdopodobną interpretację, że Republika Federalna to nie Niemcy, układ z 14 maja 1955 r. nie wydawał się w tym zakresie dawać jego sygnariuszom lepszych gwarancji pomocy wzajemnej niż mieli uprzednio. Istotną różnicę mogła raczej spowodować agresja państwa nie sprzymierzonego z Niemcami¹⁶.

Nawiązuje do tego druga odpowiedź na pytanie o cel zawarcia układu. Zgodnie z nią układ z 14 maja 1955 r. podpisany został celem asekuracji zbliżających się rokowań przywódców czterech mocarstw w Genewie¹⁷. Mogły one przynieść powrót do niektórych z idei „pokojowego ładu” planowanego przez liderów Wielkiej Koalicji, co częściowo związane było z uregulowaniem kwestii niemieckiej, które pojmowano wówczas jako równoznaczne z podpisaniem traktatu pokojowego z Niemcami¹⁸. O planach i zabiegach radzieckich w tej materii pisaliśmy. Roz-

¹³ W literaturze sowietologicznej spotkać można ponadto określenie, że Moskwa stworzyła sobie tym sposobem narzędzie integracji wojskowej.

¹⁴ *Międzynarodnyje odnoszenija nowogo tipa*, Moskwa 1978, s. 75.

¹⁵ *Układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy powojennej z 21 IV 1945*. DiM t. 8, dok. 240, s. 444.

¹⁶ Teoretycznie można to sobie wyobrazić, gdyby plany radzieckie zostały zrealizowane częściowo: Niemcy zostałyby zjednoczone i zneutralizowane, ale do zawarcia układu bezpieczeństwa by nie doszło.

¹⁷ Por. G. Stach, *Wojennaja rozrjadka — ważnyj faktor biezopastnosti w Jewropie*, (w:) *Problemy sowriemennoj Jewropy*, Moskwa 1974, s. 163-167.

¹⁸ Charakterystyczne było zawieszenie wobec NRD zobowiązań wynikających z art. 5 układu (współpraca w dziedzinie sił zbrojnych). Por. *Komunikat o utwo-*

wiązanie kwestii niemieckiej mogło otworzyć możliwości do realizacji bardziej generalnego celu, jakim było radzieckie zamierzenie stworzenia systemu bezpieczeństwa w Europie¹⁹. Trzeba podkreślić, że cel ten sformułowany jest w pierwszym zdaniu preambuły Układu Warszawskiego, a artykuł 11 traktatu jednoznacznie stwierdza, że z dniem wejścia w życie ogólnoeuropejskiego układu o bezpieczeństwie zbiorowym omawiany układ utraci swą moc. W dwa miesiące po spotkaniu warszawskim, reprezentujący ZSRR na genewskiej konferencji rządów czterech mocarstw, N. Bułganin, zgłosił postulat zawarcia układu dotyczącego bezpieczeństwa europejskiego, w którym przewidywał neutralizację i demilitaryzację obu państw niemieckich na podobieństwo układu w sprawie Austrii²⁰. Projekt ten dyplomacja radziecka przedstawiła później w rozmaitych zmodyfikowanych formach: rozbrojeniowej przez stworzenie odpowiedniego systemu kontroli lub też sfer całkowicie względnie tylko częściowo zdemilitaryzowanych. Poprawiony i uogólniony plan takiego układu przedstawił na forum ONZ delegat radziecki W. A. Zorin 18 marca 1957 r.²¹

Pewnym wariantem interpretacyjnym rozważanej hipotezy są stwierdzenia, że podpisanie układu miało na celu osiągnięcie określonych skutków w zakresie świadomości politycznej stanu faktycznego partnerstwa amerykańsko-radzieckiego wynikającego z olbrzymich potencjałów militarnych, których użycie nie przyniosłoby rozwiązania w kategoriach „my czy oni”, ale zagładę ludzkości²².

Odmienne natomiast potraktować trzeba niegdyś bardzo chętnie podnoszoną przez propagandę, później zaś lekceważoną klauzulę zawartą w artykule 9, że „... układ niniejszy jest otwarty dla przystąpienia innych państw”. Krytycy tezy o „otwartości układu” utrzymują, że do układu wielostronnego każde państwo może zawsze przystąpić, zawsze — o ile spełnia określone warunki. Bez tych warunków klauzula „otwartości” jest bez znaczenia. W praktyce Układ Warszawski był niedostępny dla państw NATO, jak również wiecześnie neutralnych — Szwajcarii czy Szwecji. Hipotetycznie mogły do niego przystąpić tylko Jugosławia i Finlandia.

Wymienienie tej pierwszej przybliżyło do trzeciej hipotezy dotyczącej celu zawarcia układu. Pojawia się ona wyłącznie w literaturze zachodniej, która stwierdza, że Rosjanie chcieli jakoby zabezpieczyć swoje ro-

zeniu *Zjednoczonego Dowództwa Sił Zbrojnych z 14 V 1955*, (w:) *Organizacja*, s. 15.

¹⁹ Taką interpretację przynosi artykuł W. W. Zagladina, *KPSS — znamienonosc borby za procznyj mir w Jewropie*, (w:) *Problemy sowriemiennoj*, s. 3 - 7, 23 - 24.

²⁰ T. Walichnowski, *Neutralizacja Austrii*, s. 76.

²¹ „Izwestija”, 20 III 1957; *Istorija wnieszniej politiki*, s. 251.

²² W. G. Szkunajew, *Organizacyja Obiedinionnych Nacyj w sowriemennom mirie*, Moskwa 1970, s. 285 - 88, 295 - 6.

kowania z Tito²³, a jeszcze w większym stopniu zabezpieczyć się przed rosnącą presją kierowanych przez Mao Tse-tunga Chin. Podpisanie Układu zbiegło się bowiem z konferencją w Bandungu rzekomo traktowaną przez Moskwę bardzo nieufnie²⁴. Pośrednim argumentem na rzecz tej hipotezy są zawarte w artykule 8 układu zobowiązania uczestników do zacieśniania wzajemnej współpracy gospodarczej i kulturalnej, co mogło odzwierciedlać zamiar kreowania wśród państw socjalistycznych grupy nieco węższej niż odzwierciedlało pojęcie „obozu państw socjalistycznych”.

Czwarta hipoteza wiąże powstanie Układu Warszawskiego ze zmianami w radzieckiej doktrynie obronnej. Nie w momencie podpisania, ale z biegiem czasu Układ Warszawski zaczął być przeciwstawny Paktowi NATO²⁵, a postawienie pomiędzy nimi znaku równości oznaczała propozycja zawarcia przez te dwa ugrupowania traktatu o nieagresji. Źródłem zmian trzeba by szukać w rozwoju tzw. broni strategicznych, które wydawały się w sposób radykalny pomniejszać znaczenie sił konwencjonalnych, jak również strategiczną wartość wielkich jednostek wojskowych. Próbę skonstruowania odpowiedzi łączyć by można zatem z reorganizacją Armii Radzieckiej, jaka dokonywała się w tym czasie²⁶. W tekście traktatu wnioski niniejsze połączyć należy z interpretacją artykułu 5, gdzie mówi się o Zjednoczonym Dowództwie wydzielonych przez sygnatariuszy sił zbrojnych. Bez reorganizacji dowództwa Armii Radzieckiej, wynikającej ze zmian w doktrynie wojennej, nie wydaje się, aby w tym czasie istniały inne powody takich rozwiązań. Bliskie stosunki między Armią Radziecką a Ludowym Wojskiem Polskim mogą służyć za przykład.

Przedstawione hipotezy wymagają dalszych studiów, które by je potwierdziły lub im zaprzeczyły. Przy obecnym stanie wiedzy można zauważyć, że elementy wszystkich czterech odpowiedzi wcale nie wykluczają się wzajemnie, a nawet mogą się uzupełniać.

Sytuacja międzynarodowa w drugim półroczu 1955 r. zaznaczyła się lipcowym spotkaniem przywódców czterech mocarstw w Genewie, które okazało się być pozbawione bezpośrednich następstw oraz wrześniową wizytą K. Adenauera w Moskwie. W jej efekcie ZSRR uznał RFN i nawiązał z nią stosunki dyplomatyczne, natomiast zachodnioniemiecki kanclerz nie zdołał uzyskać poparcia dla swoich tez o jedności Niemiec²⁶.

Nie mogło być zresztą inaczej, gdyż konferencja w Genewie potwierdziła status quo, co praktycznie oznaczało długotrwały podział Nie-

²³ W. La Feber, *America, Russia and Cold War*, Princeton 1981, s. 180.

²⁴ A. Ulam, *The Rivals*, Harvard 1978, s. passim.

²⁵ Po raz pierwszy spotkać można się z tym w deklaracji DKP z 28 I 1976, *Organizacja*, s. 24.

²⁶ A. Skrzypek, *Główne problemy stosunków Wschód—Zachód po II wojnie światowej w oświetleniu historiografii RFN*, „Dzieje Najnowsze” 1984, nr 2, s. 98.

miec²⁷. Obserwatorzy dostrzegli też przez jej pryzmat drugoplanową rolę Wielkiej Brytanii i Francji w polityce światowej. Do ducha konferencji genewskiej chętnie nawiązywano, podejmując w latach następnych problemy rozbrojeniowe, które stały się przedmiotem długotrwałych negocjacji.

Zdołały się one jednak rozwinąć dopiero na kanwie epokowego programu KPZR przyjętego na jej XX Zjeździe, który za podstawę polityki zagranicznej Związku Radzieckiego przyjął linię pokojowego współistnienia pomiędzy państwami należącymi do różnych systemów społeczno-gospodarczych²⁸. Koncepcję tę przywódcy KPZR opierali na założeniu, że wobec równowagi sił między Wschodem a Zachodem, wojna światowa nie jest nieuchronna, ale można i należy jej zapobiec. W tej sytuacji antywojenna działalność międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego nie powinna ograniczać się tylko do zapobieżenia „danej konkretnej wojnie” i do utrzymania „tymczasowego pokoju”, jak to zagadnienie stawiano w partiach komunistycznych na początku lat pięćdziesiątych, lecz przede wszystkim zmierzać do całkowitego wyeliminowania wojen z życia ludzkości²⁹.

Nie jest zamierzeniem niniejszego studium analizowanie dokumentów XX Zjazdu KPZR, ale zwrócenie uwagi, że na dwa tygodnie wcześniej (27 - 28 styczeń 1956) zebrał się w Pradze przewidziany artykułem szóstym Układu Doradczy Komitet Polityczny, który uchwalił deklarację zawierającą taką właśnie wizję przyszłości świata³⁰, jaka znalazła się następnie w cytowanej uchwale KPZR. Wskazuje to na rolę Doradczego Komitetu Politycznego, jako organu konsultacyjnego uczestniczących w Układzie państw socjalistycznych, w skład którego wchodził przywódcy krajów członkowskich. Pozycja tego organu w strukturze organizacji była wysoka. Jednocześnie stworzono stałą komisję do opracowywania zaleceń DKP i Sekretariat³¹. DKP miał się zbierać co najmniej dwukrotnie każdego roku. Ponieważ nigdy do tego nie doszło, można próbować doszukiwać się wyznaczenia mu podczas praskiej narady w pewnej mierze roli kierowniczej wobec państw socjalistycznych, realizacji której później zaniechano³². Podjęcie tej decyzji wykazuje zbieżność czasową z decyzją o rozwiązaniu Biura Informacyjnego, ale brakuje przesłanek, które pozwalałyby te dwa fakty łączyć.

Podczas omawianej sesji zatwierdzono, na wniosek Dowódcy Zjedno-

²⁷ H. Kissinger, *Force and diplomacy in nuclear age*, „Foreign Affairs”, 1956, Apr., s. 349 - 366.

²⁸ *Międzynarodowy ruch robotniczy*. Pod red. J. Gołębiowskiego, t. 2, Warszawa 1976, s. 55 - 59.

²⁹ *Ibid.*

³⁰ *Deklaracja DKP z 28 I 1956*, (w:) *Organizacja*, s. 20 - 21.

³¹ *Komunikat końcowy z 28 I 1956*, *Ibid.*, s. 26.

³² Przykładem analogicznym byłyby ustalenia VI (berlińskiej) sesji RWPG dotyczące specjalizacji produkcji.

czonych Sił Zbrojnych marszałka I. Koniewa, statut Zjednoczonego Dowództwa oraz związane z tym kwestie organizacyjne.

Deklaracja praskiej sesji DKP zawierała dwie propozycje: forsowanie możliwości kreowania systemu bezpieczeństwa przez utworzenie obejmującej obie części Niemiec strefy ograniczenia i kontroli zbrojeń oraz zawarcie porozumienia o pokojowym rozstrzygnięciu sporów pomiędzy państwami NATO i Układu Warszawskiego³³. Trudno jest przedstawić w niniejszym artykule bardziej szczegółowo propozycje zawarte w tej deklaracji, ale trzeba zaznaczyć, że nie wychodziły one poza ogólne ramy polityczne nakreślone z górami rok wcześniej.

Nie można natomiast pominąć innego zagadnienia, jakimi były istotne przeobrażenia, które nastąpiły jesienią 1956 r. w sferze stosunków pomiędzy Związkiem Radzieckim a innymi krajami socjalistycznymi. Zapoczątkowała je deklaracja rządu ZSRR z 30 października o podstawach rozwoju i dalszego umacniania przyjaźni między Związkiem Radzieckim a innymi krajami socjalistycznymi³⁴. Rząd radziecki deklarował jednocześnie gotowość do rozpatrzenia sprawy stacjonowania wojsk radzieckich na terytoriach innych państw. Do takich rozmów doszło w następnych miesiącach; zawarto odpowiednie układy — przykładowo polsko-radziecki 17 grudnia 1956 r.³⁵ Problem ten o tyle łączył się z problematyką Układu Warszawskiego, o ile czasowe stacjonowanie wojsk radzieckich poza granicami ZSRR zabezpieczało strategiczne interesy tego sojuszu.

Powstanie na Węgrzech w początkach listopada 1956 r. wraz z tzw. planem neutralności Imre Nagya, który przewidywał wystąpienie Węgrów z Układu Warszawskiego, ocenione w literaturze państw socjalistycznych jako kontrrewolucyjne, jawi się w perspektywie historycznej jako epizod, który rozwoju sytuacji, nawet w wymiarze europejskim, nie zmienił, wywołując jedynie kampanię prasową na Zachodzie skierowaną przeciwko państwom socjalistycznym. Waszyngton stwierdził bowiem, że bez narażania się na ryzyko konfrontacji militarnej nie można myśleć o zmianie istniejącego w tej części świata status quo. Doktryna „liberation”; wyzwolenia okazała się mitem.

Amerykanie bardziej niż Europa zainteresowani byli zresztą sytuacją na Bliskim Wschodzie, gdzie wzmógł się stan napięcia wywołany dokonaną przez siły zbrojne Wielkiej Brytanii i Francji przy pomocy Izraela akcją, która miała zapobiec nacjonalizacji Kanału Sueskiego. Jej fiasko spowodowane zostało m.in. kontrakcją dyplomatyczną Stanów Zjednoczonych i Związku Radzieckiego, a szybkość i łatwość, z jaką te dwa

³³ Deklaracja, (w:) *Organizacja*, dok. 4, s. 22 - 24.

³⁴ Deklaracja rządu ZSRR. *Stosunki polsko-radzieckie w latach 1945 - 1947*. Oprac. E. Basiński, T. Walichnowski, Warszawa 1974, dok. 155, s. 318 - 321.

³⁵ Umowa o statusie prawnym wojsk radzieckich czasowo stacjonujących w Polsce z 17 XII 1956. *Polska Ludowa — Związek Radziecki 1944 - 1974. Zbiór dokumentów i materiałów*, Warszawa 1974, dok. 118, s. 203 - 210. Por. *Sbornik dziejstwujuščich dogovorow, soglaszenij i konwienicij*, t. 19, Moskwa 1957, s. 79 - 82.

mocarstwa się porozumiały, wskazywały, zdaniem niektórych historyków, na istniejące chociaż niepisane partnerstwo tych mocarstw³⁶.

Wnioski, jakie obydwie strony wyciągnęły z wydarzeń 1956 r., zmierzają do tego, aby w drodze dyplomatycznej znaleźć takie środki, które ograniczyłyby ryzyko globalnego konfliktu. Radziecki delegat do ONZ W. A. Zorin przedstawił 18 marca 1957 r. na forum tej organizacji odpowiedni plan dotyczący rozwiązania zagadnień bezpieczeństwa, rozbrojenia i stref zdemilitaryzowanych³⁷, ale pomysł ten nie wyszedł poza sferę projektów. Była to ostatnia propozycja radziecka zaliczana do tej fazy stosunków międzynarodowych, która ciągnęła się od 1953 r. Warto może dodać, że w trzy miesiące później utracili swe stanowiska W. Mołotow, blisko dwadzieścia lat kierujący w sposób bezpośredni polityką zagraniczną ZSRR, oraz aktualny minister spraw zagranicznych D. Szepiłow.

Istotniejszymi od tych zmian personalnych wydają się zmiany strukturalne charakteryzujące światowy system socjalistyczny, a raczej sposób kierowania nim. Impuls dały uchwały XX Zjazdu i deklaracja z 30 października 1956 r.; atmosferę stworzyły nasilające się kontakty między państwami socjalistycznymi wyrażające się w coraz częstszych wzajemnych wizytach partyjno-państwowych. W opublikowanych 15 września 1957 r. w gazecie „Prawda” tezach: „W związku z 40 rocznicą Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej”, zarysowano postulowany współczesny kształt systemu socjalistycznego. Międzypartyjna dyskusja nad tą wizją przyniosła w listopadzie 1957 r. Naradę Przedstawicieli Partii Komunistycznych i Robotniczych 12 krajów socjalistycznych. Uchwalono podówczas deklarację, którą uznać można za surogat konstytucji wspólnoty socjalistycznej, ponieważ określiła zasady wzajemnych stosunków³⁸. Stwierdzono też, że niewzruszoną zasadę działań partii komunistycznych stanowi walka o pokojowe współistnienie.

Innym osiągnięciem Narady było opracowanie generalnych założeń kształtującej się wspólnoty socjalistycznej w sferze działalności gospodarczej³⁹. Nie jest naszym zamierzeniem ani przedstawianie dziejów Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej, ani tym bardziej jej przeobrażeń, ale zasygnalizowanie pewnych zmian, jakim uległ ogólny model stosunków wzajemnych między krajami socjalistycznymi i przedstawienie miejsca Układu Warszawskiego w tym modelu. Wnioskując dedukcyjnie, trzeba wskazać na istnienie na świecie grupy państw, które przyjęły ustrój socjalistyczny. Ze względu na wzajemne relacje zwano

³⁶ *Osteuropa — Handbuch*, t. 2, *Sowjetunion Aussenpolitik 1955 - 1973*, Köln 1976, s. 1.

³⁷ Por. przypis 21.

³⁸ *Deklaracja Narady (...) z 16 XI 1957. Dokumenty i materiały po historii Sowiewsko-polskich odnoszenij*, t. XI, Moskwa 1983, dok. 101, s. 146 - 156.

³⁹ *Ibid.*; V. Kveš, *Československá ekonomika a RUHP*, Praha 1972, s. 10.

ją światowym systemem socjalistycznym. Organem koordynującym politykę państw tej grupy była Narada Przedstawicieli Partii Komunistycznych i Robotniczych krajów socjalistycznych. Jednakże w jej obrębie zarysowała się inna, mniejsza regionalna grupa państw, których wzajemne stosunki były nieco ściślejsze dzięki różnym porozumieniom wielostronnym, z których na czoło wysuwały się Układ Warszawski i Rada Wzajemnej Pomocy Gospodarczej. Wynikały z nich dla sygnatariuszy rozmaite dalsze zobowiązania. Grupę tę z upływem lat zaczęto nazywać Wspólnotą Socjalistyczną. RWPG stała się organizacją umożliwiającą kontynuację polityki gospodarczej, na bazie zaś Układu Warszawskiego państwa te prowadziły wspólne przedsięwzięcia obronne i koordynowały swą politykę wobec reszty świata przy pomocy instrumentu, jakim jest Doradczy Komitet Polityczny. Model ten ostatecznie skryształizował się w kolejnym czterolecu.

Bezpośrednią kontynuacją Narady Przedstawicieli Partii Komunistycznych i Robotniczych była natomiast Światowa Narada Przedstawicieli 64 Partii Komunistycznych i Robotniczych, która obradowała w Moskwie w dniach 16 - 19 listopada 1957 r. Opracowano wtedy „Manifest Pokoju”⁴⁰ jako programowy dokument tej polityki, której dalekością celem było rozładowanie napięcia politycznego w skali globalnej. Program ten podkreślał nowe realia, jakie dezaktualizowały ocenę przyjętą w 1947 r. podczas narady w Szklarskiej Porębie, której tezy o dychotomicznym podziale świata nie pozostawiały miejsca ani na sprawy pokojowej koegzystencji, ani też niezaangażowaną pozycję III Świata⁴¹.

Rozpoczynająca się wówczas siedmioletnia faza stosunków międzynarodowych kształtowała się pod znakiem tendencji do współlistnienia, a w samym systemie socjalistycznym do krystalizowania się wspólnoty socjalistycznej. Na początku trzeciej dekady maja 1958 r. odbyła się w Moskwie jedna konferencja względnie kilka konferencji, które służyły rozwinięciu koncepcji podniesionych podczas listopadowej narady 1957 r. przywódców państw socjalistycznych. Spotkanie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów RWPG w dniach 20 - 23 maja 1958 r., rozpatrując rolę więzi gospodarczych łączących kraje socjalistyczne, zapoczątkowało proces wewnętrznych przeobrażeń RWPG w kierunku sformalizowania jej działania⁴². Następnego dnia — 24 maja — obradował Doradczy Komitet Polityczny⁴³.

Głównodowodzący Zjednoczonych Sił Zbrojnych marszałek I. S. Kowniew powiadomił o nowej redukcji sił zbrojnych krajów Układu o po-

⁴⁰ *Manifest pokoju*, (w:) *Dokumenty i materiały*, dok. 102, s. 156 - 160.

⁴¹ U. Schmiederev, *Die Assenpolitik der Sowjetunion*, Stuttgart 1981, s. 95.

⁴² *Komunikat o naradzie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych krajów RWPG*, „Trybuna Ludu” 25 V 1958.

⁴³ *Deklaracja państw-stron Układu Warszawskiego z 24 V 1958*, (w:) *Organizacja Układu*, s. 27 - 48.

nad 400 tys. żołnierzy (w sumie w latach 1955 - 57 blisko 2,5 mln żołnierzy), całkowitym wycofaniu oddziałów radzieckich z Rumunii i jednej dywizji z Węgier. Intencją ZSRR było stworzenie odpowiedniego klimatu dla akceptacji przez kapitalistycznych partnerów pokojowych inicjatywy państw socjalistycznych.

DKP na swym posiedzeniu wysunął dwie propozycje: zawarcia traktatu o nieagresji pomiędzy krajami należącymi do Układu Warszawskiego z jednej i Paktu Północno-Atlantyckiego z drugiej strony oraz zwołania narady kierowniczych działaczy państw Wschodu i Zachodu na najwyższym szczeblu. Tekst projektu traktatu stanowił ostateczny dokument narady⁴⁴. Strona radziecka zgłosiła nawet pewien katalog spraw, które winny stanąć na porządku dziennym konferencji Wschód—Zachód. Poparli je pozostali uczestnicy spotkania. Miano dyskutować o: 1) natychmiastowym zaprzestaniu doświadczeń z bronią atomową; i wodorową; 2) wyrzeczeniu się przez ZSRR, USA i Wielką Brytanię użycia broni atomowej; 3) utworzeniu w Europie Środkowej strefy wolnej od broni atomowej, wodorowej i raketowej; 4) zawarciu porozumienia o nieagresji między państwami należącymi do sojuszu północnoatlantyckiego i państwami-stronami Układu Warszawskiego; 5) redukcji liczebności obcych wojsk, znajdujących się na terytorium Niemiec oraz w granicach państw europejskich; 6) opracowaniu porozumienia w sprawach związanych z zapobieżeniem nagłemu atakowi; 7) środkach zmierzających do rozszerzenia międzynarodowych stosunków handlowych; 8) zaprzestaniu propagandy wojennej; 9) drogach osłabienia napięcia w rejonie Bliskiego i Środkowego Wschodu; 10) zakazie wykorzystywania przestrzeni kosmicznej w celach wojennych, o likwidacji obcych baz wojskowych na cudzych terytoriach i o międzynarodowej współpracy w dziedzinie badań przestrzeni kosmicznej; 11) zawarciu traktatu pokojowego z Niemcami; 12) rozwoju stosunków i kontaktów między krajami.

Każda z tych spraw mogła stać się w odpowiednich okolicznościach zaczynem nowej inicjatywy politycznej. Propozycje zgłoszone przez II Nadadę DKP ocenić wypada w kategoriach precyzowania celów działania, kończy ona bowiem okres konkretyzacji ogólnych wytycznych proklamowanych przez XX Zjazd KPZR i „Manifest Pokoju”, stanowi zarazem wstęp do okresu praktycznej realizacji tej linii politycznej.

Ogólne okoliczności były sprzyjające. Sekretarz Stanu J. F. Dulles skłaniał się ku koncepcjom wpływowego eksperta do spraw radzieckich, G. Kennana, że należy wstąpić na drogę rokowań z Kremlem i wynegocjować neutralizację centralnej i wschodniej Europy, jednocześnie szan-

⁴⁴ Ibid., dok. 7, s. 48 - 50.

tażując przeciwnika możliwością przyznania Republice Federalnej dostępu do broni jądrowej⁴⁵. Londyn ze swej strony postulował zawarcie jakiegoś porozumienia, w efekcie którego doszłoby do zjednoczenia Niemiec przy równoczesnej ich neutralizacji. Jako aktywny czynnik na arenę polityczną po dziesięcioleciu wewnętrznego chaosu powróciła Francja, która pod prezydenturą gen. Ch. de Gaulle'a wyplątała się z wojen kolonialnych — zwłaszcza w Algierii — i zaczęła korzystać z odskoczni, jaką dawała jej Europejska Wspólnota Gospodarcza umożliwiającą współpracę z RFN i Włochami.

Jak z tego widać sprawa Niemiec znowu stała się centralnym elementem, jeżeli nie stosunków politycznych, to rozgrywki dyplomatycznej. ZSRR włączył się do niej, wysuwając 10 listopada 1958 r. plan przekształcenia podzielonego na 4 sektory Berlina w wolne miasto⁴⁶. Porozumienie to wywołało wzrost napięcia, ale faktycznie zaowocowało osiągnięciem porozumienia o zwołaniu konferencji ministrów spraw zagranicznych czterech mocarstw, a w przyszłości także o zwołaniu konferencji na szczycie. Miejscem konferencji ministrów spraw zagranicznych miała być siedziba europejskiego biura ONZ w Genewie, zaś przedmiotem ograniczenie zbrojeń, m.in. przez zaniechanie doświadczeń z bronią jądrową.

Na kanwie przygotowań do tej konferencji odbyła się w Warszawie w dniach 27 - 28 kwietnia 1959 r. narada ministrów spraw zagranicznych państw Układu Warszawskiego. Można zadać pytanie o formalny aspekt tej narady, nie była ona bowiem przewidziana traktatem, jak również brak danych, aby DKP uznał ją za swój organ pomocniczy, jak to w praktyce stało się w kilkanaście lat później. Konstatując jednak ten fakt, lepiej skupić się na stanowisku politycznym państw Układu Warszawskiego ujawnionym w dokumencie narady. Kraje reprezentowane na naradzie zaakceptowały i poparły radzieckie propozycje w sprawie likwidacji reżymu okupacyjnego w Berlinie Zachodnim i w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, a ściślej z obydwoma państwami niemieckimi⁴⁷. Sformułowania zawarte w omawianym komunikacie wskazywały na istotną zmianę taktyki Związku Radzieckiego w rozgrywaniu sprawy niemieckiej. Tak mocno i jednoznacznie sprawa podmiotowości prawnej NRD (ale także i RFN) nie była wcześniej nigdy podkreślana, a problem zjednoczenia, który jawił się wcześniej w łączności z traktatem pokojowym, teraz został od niego oddzielony. „Zjednoczenie Niemiec stanowi problem wewnątrzniemiecki, który może być rozwiązany tylko przez samych Niemców drogą zbliżenia i porozumienia między NRD i RFN, bez jakiegokolwiek ingerencji z zewnątrz”⁴⁸. Tak stwierdzono

⁴⁵ Le Faber, *America, Russia*, s. 207.

⁴⁶ *Istorijskaja wneszniej politiki SSSR*, t. 2, 1945 - 1975, Moskwa 1976, s. 316.

⁴⁷ *Komunikat o naradzie ministrów*, (w:) *Organizacja*, dok. 9, s. 53 - 54.

⁴⁸ *Ibid.*, s. 56.

w komunikacie narady ministrów spraw zagranicznych państw Układu Warszawskiego. Tak bogata w treść formuła otwierała nowe możliwości, różne od poprzednich, w których zgoda na zjednoczenie Niemiec zależała bezpośrednio od mocarstw.

Gdyby oceniać realizację postulatów zgłoszonych przez związane Układem Warszawskim państwa en bloc, to osiągnięte w ciągu czterech lat efekty mogłyby wydawać się skromne w stosunku do zamierzeń. Bilans ten wypadnie inaczej, gdy spojrzeć na niego od strony „... przełamania lodów zimnej wojny w stosunkach między dwoma najpotężniejszymi mocarstwami świata — ZSRR i USA”⁴⁹.

Personalna polityka N. S. Chruszczowa, której przejawem były liczne wizyty zagraniczne, przyniosła wymierne efekty. Wizyta w Stanach Zjednoczonych jesienią 1959 r. i spotkanie z D. Eisenhowerem miało olbrzymie znaczenie dla procesu globalnego odprężenia. Potwierdzały to rozkwit ONZ, zamiar powołania komitetu rozbrojeniowego, uchwała o pokojowym wykorzystaniu Antarktydy i uchwała ONZ o utworzeniu komitetu d/s pokojowego wykorzystania przestrzeni kosmicznej. Projektowana była nowa, przewidziana na wiosnę 1960 r., konferencja na szczycie.

Po powrocie N. S. Chruszczowa z Ameryki, Rada Najwyższa ZSRR, nawiązując do jego wystąpienia w ONZ, wystosowała 31 października 1959 r. orędzie do parlamentów wszystkich krajów świata w sprawie całkowitego i powszechnego rozbrojenia. Apel ten spotkał się z odzewem i poparciem Sejmu PRL. Wykorzystując tę, jak i inne okazje, władze polskie demonstrowały swą akceptację dla projektów radzieckich, akcentując zarazem, że podstawowym warunkiem odprężenia jest rozwiązanie kwestii niemieckiej, dodając, że rozwiązanie to musi być zgodne z interesami NRD. Przytaczając ten, obok innych przejawów postępującego procesu odprężenia, nie można zapominać o genezie wspomnianych inicjatyw wcześniej sformułowanych w dokumentach politycznych Układu Warszawskiego.

I tym razem jednym z elementów przygotowań do konferencji na szczycie była trzecia kolejna narada Doradczego Komitetu Politycznego, która odbyła się w Moskwie 4 lutego 1960 r. Ocena sytuacji międzynarodowej zawarta w tradycyjnej wspólnej deklaracji⁵⁰ tchnęła optymizmem — „... w sytuacji międzynarodowej zaznaczył się określony zwrot na lepsze”. Geneza tego zwrotu — zdaniem gremium DKP — wynikała ze zmian, jakie zaszły w układzie sił na arenie światowej. Przejawiały się one we wzroście potencjału gospodarczego i obronnego państw socjalistycznych i ich pokojowej polityce zagranicznej, dojściu na Zachodzie do głosu sił realizmu, zwiększeniu się roli krajów Azji, Afryki

⁴⁹ *Deklaracja państw-stron (...) z 4 II 1960*, *ibid.*, dok. 10, s. 59.

⁵⁰ *Osteuropa-Handbuch*, s. 166.

i Ameryki Łacińskiej, które wyzwalały się z zależności kolonialnej i półkolonialnej.

W części postulatywnej deklaracji przypomniano wcześniejsze inicjatywy rozbrojeniowe państw socjalistycznych, ponawiając propozycję porozumienia zakazującego prób z bronią jądrową⁵¹. W deklaracji znalazła się również polemika z poglądem lansowanym przez państwa NATO, w której akcentowały one konieczność stworzenia najpierw systemu kontroli międzynarodowej, a dopiero później rozbrajania się. Autorzy deklaracji wyrazili obawę, że taka kontrola oderwana od praktycznych poczynań w dziedzinie rozbrojenia mogła być wykorzystana do celów wręcz przeciwnych rozbrojeniu, do wynajdywania luk w systemie obronnym innych państw, do zdobywania informacji ułatwiających układanie planów napaści. Dlatego państwa socjalistyczne — jak zaznaczono — chciałyby, aby zakres kontroli międzynarodowej odpowiadał stopniowi rozbrojenia, co oznaczało postawienie znaku równości między kontrolą a rozbrojeniem. Nadal członkowie Układu Warszawskiego podkreślali swoje zainteresowanie układem rozbrojeniowym.

Sporo miejsca zajęło w deklaracji omówienie kwestii niemieckiej, ale konkluzje sprowadzały się do powtórzenia tez narady ministrów z kwietnia poprzedniego roku. Członkowie Układu Warszawskiego stali na stanowisku zawarcia układu pokojowego z obydwooma państwami niemieckimi i przekształcenia Berlina Zachodniego w wolne miasto⁵². W deklaracji apelowano o to, by spotkanie „na szczycie” przywódców czterech mocarstw, które wyznaczono w Paryżu na maj, zakończyło się sukcesem.

Polska, jak świadczy o tym przebieg debaty w Sejmie 16 lutego 1960 r., podczas której Adam Rapacki wygłosił swoje exposé, powyższe zmiany i tendencje popierała⁵³. Uważając sprawę całkowitego rozbrojenia może za nieco utopijną, akcentowano projekty częściowe, a także podkreślano kierowniczą rolę Związku Radzieckiego, jak również osobiste zaangażowanie premiera Chruszczowa w tworzeniu atmosfery odprężenia. „Stosunki z ZSRR nigdy nie były tak dobre, jak obecnie” — stwierdził w cytowanym przemówieniu minister spraw zagranicznych — „... a Polska identyfikuje się w sprawie niemieckiej ze stanowiskiem rządu ZSRR, uznając je za swoje własne”. Pomijając schlebający ton, trzeba przyznać Rapackiemu, że miał on powód do zadowolenia, ponieważ jego zabiegi, aby dyplomacja radziecka podzieliła w pełni polski punkt widzenia przyniosły sukces. Jednocześnie Rapacki wystąpił z sugestią, że gdyby miało nie dojść do traktatu z obydwooma państwami niemieckimi, to państwa, które sobie tego życzą, powinny zawrzeć traktat pokojowy z NRD.

Wydaje się, że platforma polityczna, a w szczególności powszechnie

⁵¹ Deklaracja (...) z 4 II 1960, (w:) *Organizacja*, s. 58 (cytat).

⁵² *Ibidem.*, s. 67.

⁵³ *Ibid.*, s. 70.

zaakceptowane podczas narady DKP postulaty dotyczące rozwiązania problemu niemieckiego, tak dalece satysfakcjonowały Polskę, że nie przejawiała ona przez następne miesiące żadnej aktywności, która miałaby na celu jakąkolwiek modyfikację stanowiska państw socjalistycznych, a przede wszystkim Związku Radzieckiego, spokojnie oczekując na rezultaty konferencji szefów rządów.

Do wspólnego spotkania przywódców: Związku Radzieckiego, Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji wiosną 1960 r. jednak nie doszło. Bezpośrednim powodem okazała się sprawa amerykańskiego samolotu wywiadowczego „U-2” zestrzelonego 2 maja podczas szpiegowskiego lotu nad terytorium radzieckim. Chruszczow zażądał satysfakcjonującego wyjaśnienia. Eisenhower odmówił. W tej sytuacji radziecki przywódca uznał odbycie spotkania za niemożliwe. Znowu zarysował się stan napięcia między Kremlem a Białym Domem.

Faktyczne powody napięcia były poważniejsze. Częściowo wiązały się one z procesami dekolonizacyjnymi i polityką neokolonializmu — przykładem sprawa Konga (Zair). Autorzy zachodniemieccy twierdzą, że rzekome usztywnienie dyplomacji radzieckiej w sprawie rokowań z Zachodem spowodowane było brakiem zadowalających rezultatów dotychczasowej personalnej dyplomacji Chruszczowa, a także nikłym rezonansem, z jakim spotkały się na Zachodzie radzieckie projekty ogólnego traktatu⁵⁴. Autorzy amerykańscy, którzy lekceważąc incydent związany z „U-2”, starają się jednostronnie obarczać Chruszczowa odpowiedzialnością za zerwanie konferencji, poszukują argumentów w ówczesnym stanie stosunków radziecko-chińskich. Utrzymują oni, że odprężeniowe tendencje w polityce Moskwy Pekin obserwował z niechęcią. Ponadto Chińczycy chcieli uzyskać dostęp do broni jądrowej, ale ZSRR nie chciał im takiej koncesji udzielić⁵⁵. Rozczarowana brakiem oczekiwanych rezultatów w stosunkach z Zachodem polityka radziecka miała w związku z tym dać priorytet próbom wyrównania kontrowersji, jakie zaznaczyły się w stosunkach z drugim socjalistycznym mocarstwem.

W listopadzie 1960 r. odbyła się w Moskwie kolejna światowa narada, w której wzięło udział 81 partii komunistycznych i robotniczych⁵⁶. W głównym dokumencie narady — oświadczeniu — stwierdzono, że obecnie imperializm, z uwagi na wzrost sił rewolucji i socjalizmu, nie jest zdolny decydować o losach świata. Jako główne zadanie ruchu komunistycznego uznano kojarzenie walki z imperializmem, o socjalistyczną przebudowę świata, z walką o utrzymanie pokoju. Program pokojowego współistnienia przedstawiono w drugim dokumencie narady — Apelu do narodów świata. Naradę trzeba ocenić jako dalszy etap roz-

⁵⁴ *Osteuropa-Handbuch*, s. 18.

⁵⁵ La Feber, *America, Russia*, s. 210-211; *Osteuropa Handbuch*, s. 13.

⁵⁶ *Narada Przedstawicieli Partii Komunistycznych i Robotniczych w Moskwie. Listopad 1960*, Warszawa 1960.

woju strategii politycznej państw socjalistycznych przy jednoczesnym dążeniu do wyrównania różnic w poglądach między przedstawicielami KPZR i KPCh.

Politykę Polski, jako członka Układu Warszawskiego, bardziej od spraw ogólnych absorbowały jednak podówczas sprawy europejskie. Rok 1961 przebiegał pod widomym znakiem zabiegów ZSRR i jego antyhitlerowskich aliantów ze wschodniej Europy o podpisanie pokoju z Niemcami. Ponieważ problem ten nie był nowy, Polska podtrzymywała swe stanowisko, które można by zrekapitulować w trzech punktach: 1) w traktacie pokojowym powinna zostać uznana granica na Odrze i Nysie, 2) traktat powinien respektować interesy państwowe NRD, 3) należy podpisać traktat z Niemcami (tzn. obydwoma państwami niemieckimi) bądź, gdyby państwa kapitalistyczne były temu przeciwnie, tylko z NRD. Linii tej dyplomacja nasza ściśle przestrzegała.

Zapowiedzią nowej tury zabiegów państw socjalistycznych o zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami była czwarta z kolei narada Doradczego Komitetu Politycznego, która odbyła się w Moskwie w dniach 28 - 29 marca 1961 r. Tym razem nie wydano deklaracji, ograniczając się do komunikatu⁵⁷, w którym zaakcentowano jedynie dwie sprawy: niemiecką i walki politycznej państw imperialistycznych z ruchem narodowowyzwoleńczym. Najistotniejszy fragment komunikatu brzmiał: „W celu zapewnienia pokoju nieodzowne jest zawarcie traktatu pokojowego z obu państwami niemieckimi i usunięcie w ten sposób pozostałości II wojny światowej, a w związku z tym zlikwidowanie niebezpiecznego ogniska w Berlinie Zachodnim — przez przekształcenie Berlina Zachodniego w zdemilitaryzowane, wolne miasto”⁵⁸. Zwrot ten sygnalizował aktywizację polityki państw Układu Warszawskiego w tej kwestii. Tendencji tej nie zmieniło spotkanie premiera Chruszczowa w czerwcu 1961 r. z nowym prezydentem Stanów Zjednoczonych Johnem F. Kennedym w stolicy neutralnej Austrii — Wiedniu. Pomimo braku konkretnych wyników, sam fakt zorganizowania spotkania świadczył o możliwościach polepszenia stosunków radziecko-amerykańskich. W czasie spotkania Chruszczow wręczył Kennedy’emu memoriał w sprawie zaprzestania doświadczeń z bronią atomową i wodorową. Memoriał ten stanie się po upływie brzemiennego w wydarzenia okresu, o którym poniżej, punktem wyjścia negocjacji w sprawie układu o częściowym zakazie doświadczeń z bronią jądrową. Aktualnie jednak trafił do archiwum.

Jeżeli chodzi o politykę Polski w owym okresie, to można było zaobserwować, że w następnych miesiącach po naradzie DKP nasi przywódcy nadawali rozgłos opracowanym przez Warszawę postulatam. Pre-

⁵⁷ Komunikat o posiedzeniu DKP z 29 III 1961, (w:) *Organizacja*, dok. 11, s. 74 - 77.

⁵⁸ *Ibid.*, s. 77.

mier J. Cyrankiewicz występując 18 maja 1961 r. przed Sejmem przypominał je opinii publicznej. Bezwzględne poparcie dla radzieckich propozycji zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami, jednocześnie akcentując alternatywę traktatu tylko z NRD, zgłosił W. Gomułka podczas obchodów święta 22 lipca. W tydzień później delegacja polska uczestnicząca w obradach Polsko-Niemieckiego Komitetu Współpracy Gospodarczej, zapowiedziała, w związku z zarysowującym się kryzysem politycznym, zwiększenie dostaw do NRD tych towarów, których państwo to sobie zażyczy.

W dniach 3 - 5 sierpnia 1961 r. odbyła się w Moskwie narada pierwszych sekretarzy KC partii komunistycznych i robotniczych państw-stron Układu Warszawskiego poświęcona — jak podała prasa — przygotowaniom do zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Stwierdzono, że sytuacja dojrzała do zawarcia takiego traktatu, który musi odzwierciedlać status quo w Europie, co jednoznacznie świadczyło, że członkowie Układu Warszawskiego za warunek sine qua non uznają istnienie dwóch państw niemieckich⁵⁹.

Napięcie wokół problemu niemieckiego narastało, bo Zachód wydawał się fakt ten ignorować. Naczelnym dowódcą wojsk radzieckich w NRD mianowany został wybitny wojskowy marszałek Iwan Koniew. 13 sierpnia o godz. 2³⁰ w nocy władze NRD, wykorzystując przysługujące im uprawnienia, otoczyły Berlin Zachodni — w pełnym znaczeniu tego słowa — granicą państwową. Tegoż dnia rządy państw sygnatariuszy Układu Warszawskiego ogłosiły wspólną deklarację⁶⁰, w której poparły kroki podjęte przez rząd NRD. Winą za stan kryzysu obarczono państwa NATO, jeszcze raz potwierdzając potrzebę zawarcia traktatu pokojowego. W oświadczeniu zabrakło jednak wzmianki o możliwości podpisania układu pokojowego tylko z NRD, co wcześniej wysuwano. Podobne w treści było wygłoszone nazajutrz przemówienie Chruszczowa.

Zarówno deklarację, jak i przemówienie Chruszczowa interpretować można jako zaproszenie zachodnich partnerów do rozpoczęcia dyskusji w kwestii niemieckiej. Jednak pomimo lamentów Bonn, bo mur berliński był przysłowiową kropką nad i, w procesie powstania dwóch państw niemieckich dyplomacja amerykańska zachowała się biernie. Kennedy skorzystał z rad antagonisty Kennana, byłego sekretarza stanu w administracji H. Trumana, oraz architekta amerykańskiej polityki w zakresie stosunków z ZSRR Deana Achesona⁶¹ i nie podjął negocjacji.

⁵⁹ „Trybuna Lądu”, 6 sierpień 1961.

⁶⁰ *Deklaracja (...)* z 12 VIII 1961, (w:) *Organizacja*, dok. 12, s. 77 - 81. Z dostępnych informacji nie wynika, aby 12 sierpnia 1961 r. odbyła się w Berlinie jakaś narada przedstawicieli rządów państw-stron Układu Warszawskiego. Stąd też data i miejsce odnoszą się do ogłoszenia dokumentu, którego treść ustalona została zapewne podczas narady w Moskwie tydzień wcześniej.

⁶¹ La Feber, *America, Russia*, s. 207, 219.

Można próbować postawić hipotezę, że Rosjanie czuli się zawiedzeni. Sukces ich, chociaż poważny, był tylko częściowy, bo chociaż w efekcie akcji z sierpnia terytorialny kształt NRD został ostatecznie określony, to próba podpisania traktatu pokojowego z Niemcami (tj. obydwoma państwami niemieckimi) nie powiodła się. Dyplomacja radziecka, jak wynika to z analizy noty do rządów państw zachodnich z 18 sierpnia, nie kwapiła się bowiem do zawarcia układu pokojowego tylko z NRD.

Stanowisko rządu PRL było, jak się wydaje, nieco inne. Przez blisko miesiąc powstrzymywał się on z wydaniem oświadczenia w tej sprawie, ogłaszając je dopiero 9 września, to jest w dniu, kiedy zwołana do Warszawy narada ministrów obrony państw-członków Układu Warszawskiego zaleciła szefom sztabów generalnych opracowanie praktycznych posunięć mających na celu umocnienie zdolności obronnej w związku z przygotowaniami wojskowymi państw NATO. Oświadczenie to sygnowane przez Prezydium Ogólnopolskiego Komitetu Obrońców Pokoju zawierało wyrazy poparcia dla zabiegów radzieckich, wyrazy nagany dla postawy mocarstw zachodnich, ale to, co było w nim najistotniejsze dla partnerów, to wniosek, że Polska jest przeciwnikiem militarnego rozwiązania nabrzmiałego konfliktu. Nazajutrz, podczas dożynek W. Gomułka dłuższą część swego wystąpienia poświęcił sytuacji międzynarodowej. I sekretarz PZPR akcentował potrzebę zawarcia układu pokojowego z Niemcami i stwierdził, że na wypadek fiaska tych zamiarów jest zdecydowany podpisać traktat z NRD do końca 1961 r.

Przesilenie kryzysu powstałego na tle podpisania traktatu pokojowego z Niemcami zarysowało się jesienią 1961 r., gdy dyplomaci radzieccy i amerykańscy rozpoczęli rozmowy na tematy rozbrojeniowe w zakresie broni atomowych.

Rozmowy te najszybciej dały efekt na forum ONZ, gdzie w grudniu 1961 r. osiągnięto porozumienie w sprawie powołania Komitetu Rozbrojeniowego ONZ w nowym kształcie. Uchwała Zgromadzenia Ogólnego ustalała, że członkami Komitetu będą przedstawiciele pięciu państw socjalistycznych, pięciu państw kapitalistycznych i ośmiu państw neutralnych. W dniu 14 marca 1962 r. Komitet Osiemnastu rozpoczął pracę w genewskim pałacu ONZ. Na jego forum delegacja radziecka złożyła szereg projektów i wniosków rozbrojeniowych. Niestety, na przeszkodzie przyjęcia propozycji radzieckich niezmiennie stawały różnice między mocarstwami na temat sposobów kontroli realizacji ewentualnie przyjętych postanowień⁶².

Problem niemiecki, a zwłaszcza przebieg radziecko-amerykańskich rokowań mających na celu jego pokojowe uregulowanie, stał się głównym przedmiotem V narady Doradczego Komitetu Politycznego, która obradowała 7 czerwca 1962 r. w Moskwie. Jej uczestnicy wyrazili cał-

⁶² *Istorija wniesznej politiki SSSR, t. II, 1945 - 1975, s. 409.*

kowitą aprobatę dla stanowiska radzieckiego w rokowaniach ze Stanami Zjednoczonymi, stwierdzając, że stanowisko to jest „wspólnym stanowiskiem państw Układu Warszawskiego”. Jednomyślnie potwierdzono, iż pokojowe uregulowanie problemu niemieckiego w drodze zawarcia traktatu pokojowego, zlikwidowania na jego podstawie okupacji Berlina Zachodniego i utworzenie wolnego miasta Berlina Zachodniego, odpowiada zarówno interesom bezpieczeństwa Europy, jak też interesom powszechnego pokoju. Pomimo braku postępu w tych rokowaniach, wszyscy uczestnicy narady DKP wypowiedzieli się za koniecznością kontynuowania rozmów w celu znalezienia ewentualnego rozwiązania problemu niemieckiego. W miesiąc później, 10 lipca, na Światowym Kongresie na Rzecz Powszechnego Rozbrojenia i Pokoju, który zebrał się w Moskwie, premier Chruszczow zgłosił propozycję wymiany wojsk okupacyjnych w Niemczech: siły mocarstw miałyby zastąpić kontyngenty czterech mniejszych krajów, w tym oddziały radzieckie wymieniłyby oddziały polskie. Gomułka ideę tą poparł publicznie, stwierdzając jednocześnie, że propozycja ta odzwierciedla uzgodnione stanowisko państw-stron Układu Warszawskiego.

Pomimo wielu pomyślnych oznak świadczących o perspektywach uregulowania kwestii niemieckiej, jesień 1962 r. upłynęła pod znakiem kolejnego kryzysu w stosunkach Wschód—Zachód, powszechnie zwanego kubańskim. W momencie szczytowego napięcia naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Układu Warszawskiego marszałek A. Greczko wydał dyrektywę o gotowości bojowej. Ryzyko wojny nuklearnej związane z kryzysem kubańskim uświadomiło opinii światowej konieczność rozważenia rozbrojeniowych propozycji radzieckich.

Atmosfera nieufności została do pewnego stopnia przełamana dzięki pozytywnym результатам rozmów dyplomatycznych prowadzonych między przedstawicielami ZSRR, Stanów Zjednoczonych i Wielkiej Brytanii na temat częściowego zakazu doświadczeń z bronią jądrową. Najbardziej sporną sprawą okazywała się kwestia kontroli oraz ewentualnego skłonienia wszystkich uczestników do przestrzegania postanowień zawartego układu. Trudności te udało się przezwyciężyć i dnia 5 sierpnia 1963 r. podpisano uroczyste na Kremlu odpowiedni dokument zwany też układem moskiewskim⁶³.

Zanim jednak doszło do zawarcia tego układu, odbyły się w Moskwie w dniach 25 i 26 lipca 1963 r. dwie ważne narady: pierwszych sekretarzy komitetów centralnych partii komunistycznych i szefów rządów państw stron Układu Warszawskiego⁶⁴, oraz spotkanie Doradczego Komitetu Politycznego Układu⁶⁵. Przedstawiciele państw uczestniczących

⁶³ Ibid., s. 416.

⁶⁴ Uchwała narady pierwszych sekretarzy komitetów centralnych (...) z 25 VII 1963, (w:) *Organizacja*, dok. 17, s. 87 - 88.

⁶⁵ *Komunikat z posiedzenia DKP z 26 VII 1963*, *ibid.*, dok. 18, s. 88.

we wspomnianych konferencjach zaaprobowali wyniki rokowań radziecko-amerykańsko-brytyjskich, które doprowadziły do uzgodnienia treści układu o zakazie przeprowadzania doświadczalnych prób z bronią jądrową w przestrzeni kosmicznej, w atmosferze i pod wodą. Wyrażono nadzieję, że układ ten przyczyni się do rozładowania napięcia międzynarodowego.

W następnych tygodniach do powyższego układu przystąpiło ponad sto państw, w tym obydwie państwa niemieckie. Nie przystąpiły natomiast do układu dwa państwa prowadzące takie eksperymenty: Chińska Republika Ludowa oraz Francja. Pomimo tego zawarcie układu wpłynęło na zwiększenie zaufania między trzema wielkimi mocarstwami. Jak dalekosiężne były reperkusje podpisania tego układu świadczyć może fakt, że papież Jan XXIII w encyklice *Pacem in terris*, wydanej nieco później, zalecił wierzącym współpracę z niewierzącymi w dziele umacniania pokoju znosząc jednocześnie zakaz takiej współpracy obłożony groźbą ekskomuniki w 1948 r.

Narada Doradczego Komitetu Politycznego z 26 lipca 1963 r. była ostatnią w charakteryzowanej wcześniej fazie stosunków międzynarodowych lat 1957 - 1964. Przyniosła ona osłabienie napięcia między obydwoimi światowymi systemami: socjalistycznym i kapitalistycznym, na tle ich generalnego konfliktu.

W następnej fazie, która wyraźnie zaczęła się rok później, będą charakterystyczne przede wszystkim tendencje odśrodkowe w obydwu systemach, których nosicielami będą dwaj przeciwnicy układu o zakazie przeprowadzania prób z bronią jądrową — Francja i Chiny. Ster rządów w ZSRR i USA ujmą też nowi przywódcy: L. Breżniew i L. Johnson. Pierwszy przedstawił swoją koncepcję współistnienia, drugi zgodził się na udział Stanów Zjednoczonych w wojnie w Wietnamie, lokalnym starciu, ale o globalnych reperkusjach.

Reasumując niniejsze uwagi nasuwa się pytanie, jak zbilansować funkcjonowanie Układu Warszawskiego w omawianym dziesięcioleciu. Wydaje się, że Układ był jednym, ale nie jedynym czynnikiem w polityce międzynarodowej, który przyczynił się do zachowania pokoju w tym okresie, był instrumentem, który działał na rzecz odprężenia w stosunkach Wschód—Zachód. Układ zwiększył możliwość koordynacji polityki zagranicznej państw socjalistycznych na zasadzie kojarzenia interesów poszczególnych partnerów właśnie w atmosferze narastającego odprężenia. Każde z państw socjalistycznych dzięki uczestnictwu w wielostronnym układzie mogło liczyć na silniejsze poparcie swoich postulatów, niż gdyby musiało działać na płaszczyźnie kontaktów dwustronnych; a trzeba dodać, że interesy te nie były tożsame. Układ Warszawski doprowadził — to być może było jego największym sukcesem — do stabilizacji kwestii niemieckiej w formie istnienia dwóch państw niemieckich.

FIRST DECADE OF WARSAW TREATY (1955 - 1964)

International situation in the period, when Warsaw Treaty had been created, was described in the first part of this article. After that an author made some reflection about the question, what Warsaw Treaty meant in the moment of signature: if it was limited mutual security system or the beginning of the of the socialistic military coalition. Next, the activity of Political Consultative Commeety was characterised together with several political initiatives about disarmament and mutual security. It was done for detente purposes. In this context polish diplomatic activity to dissolve the german problem was presented.